
Włodzimierz Hołubowicz

Ceramika grzebieniowa z Lubcza, w powiecie nowogródzkim, z mineralną, roślinną i zwierzęcą domieszką w glinie

Céramique ornée à peigne de Lubcz, ar. de Nowogródek, mélangée de sable, de restes de plantes et de crins

W lipcu 1938 roku, podczas badań petrograficznych w pobliżu miasteczka Lubcza w powiecie i województwie nowogródzkim, prowadzonych przez Zakład Mineralogii i Petrografii Uniwersytetu Stefana Batorego, p. Barbara O l ę d z k a, studentka U. S. B., zebrała na wydmie rozwianej w odległości 2 km na N od miasteczka, przy starorzeczu Niemna, na W od mostka przy drodze Lubcz—Osowo, kilkanaście skorup neolitycznych. Ceramika ta, zgodnie z instrukcjami kierownika wyżej wymienionego zakładu, p. prof. dr. Stanisława M a ł k o w s k i e g o, została dostarczona do Muzeum Archeologii Prehistorycznej U. S. B.

Opis zabytków.

I. Ułamek, zdobiony rytymi kreskami, z których dwie biegną poziomo z lekkim nachyleniem ku sobie i schodzą się po prawej stronie; krótsze zaś kreski ustawione są do nich ukośnie; całość robi wrażenie jodełki.

(Tab. II, ryc. 5). Glina jest dość tłusta, zawiera małą domieszkę piasku drobnoziarnistego. Kolor ułamka szarozółty.

II. Ułamek zdobiony odciskami sześciobocznego grzybka, ułożonymi ukośnie do siebie (Tab. II, ryc. 1). Glina jest dość tłusta, zawiera małą domieszkę piasku drobnoziarnistego. Kolor ułamka szarozółty. Na powierzchni wewnętrznej, zewnętrznej i wewnątrz skorupy w przełomach widoczne są liczne odciski domieszki z wyglądu przypominającej włosie. (Tab. II, ryc. 2 i 7).

III. Ułamek przykrawędny ozdobiony dwoma dołkami (Tab. I, ryc. 5). Pod krawędzią niewyraźne odciski. Glina dość tłusta, zawiera małą domieszkę drobnoziarnistego piasku; zrzadka na powierzchni widoczne są średniej wielkości ziarenka kwarcu. Kolor ułamka — szarozółty. Na całej powierzchni wewnętrznej, zewnętrznej i wewnątrz skorupy w przełomach bardzo liczne odciski do-

mieszki roślinnej w postaci trawy. (Tab. I, ryc. 1, 2, 4).

IV. Ułamek zdobiony czworokątnymi dołkami oraz ukośnymi odciskami grzebienia (Tab. II, ryc. 4). Gлина jest dość tłusta, zawiera małą domieszkę piasku drobnoziarnistego. Kolor ułamka szarozółty. Na wewnętrznej powierzchni oraz wewnątrz skorupy w przełomach odciski domieszki roślinnej.

V. Ułamek z ornamentem paznokciowym (?) (Tab. I, ryc. 6). Gлина dość tłusta; odciski domieszki roślinnej. Strona wewnętrzna gładzona wiechciem. Kolor ułamka szaro-różowy.

VI. Ułamek niezdobiony, koloru szaroróżowego. Gлина dość tłusta; odciski domieszki roślinnej.

VII. Ułamek, ozdobiony półksiężycowatymi dołkami. (Tab. II, ryc. 6). Gлина dość tłusta. W przełomie odciski domieszki roślinnej. Kolor szaroróżowy.

VIII. Ułamek, ozdobiony półksiężycowatymi dołkami. (Tab. I, ryc. 7). Gлина chuda, zawiera sporą domieszkę piasku średnioziarnistego. Kolor ułamka szaro-różowy.

IX. Ułamek przykrawędny, ozdobiony u góry pionowymi kreskami, przeciętymi pod kątem prostym kilkoma słabo zaznaczającymi się liniami w ten sposób, że tworzy się rodzaj kraty. Pod tym ornamentem kreski ukośne (Tab. II, ryc. 3). Na wewnętrznej części skorupy widoczne są poziome linie ryte, powstałe prawdopodobnie pod naciskiem grzebyka użytego do gładzenia krawędzi wewnątrz naczynia. Gлина chuda, zawiera sporą domieszkę średnioziarnistego piasku, sprawiającego wrażenie tłuczonego granitu. Kolor ułamka szarozółty.

X. Ułamek nieozdobiony, koloru szarobrazowego (Tab. I, ryc. 8). Gлина dość chuda, zawiera sporą domieszkę średnioziarnistego piasku, być może tłuczonego granitu. Na wewnętrznej i zewnętrznej powierzchni ślady wiechcia, którym wygładzano ścianki naczynia.

XI. Cztery drobne ułamki nieornamentowane, koloru: na zewnętrznej stronie szaroróżowego, na wewnętrznej czarnego. Gлина chuda, zawiera sporą domieszkę gruboziarnistego piasku.

Kultura

Jest to kultura ceramiki grzebieniowej, zwanej „prafińską“, z późnego okresu neolitu.

Domieszki do gliny.

W ceramice z Lubcza stwierdzamy niewątpliwe istnienie w glinie następujących domie-

szek: mineralnej, roślinnej i zwierzęcej. Domieszki te zasługują na specjalną uwagę.

Domieszka mineralna występuje w postaci drobno- (skorupy — I, II, III i IV), średnio- (skorupy — VIII, IX i X) i gruboziarnistego (skorupy — XI) piasku. Drobnoziarnista znajduje się w glinach na ogół tłustych w dość małej ilości, także obok domieszek: roślinnej i zwierzęcej — i prawdopodobnie jest domieszką naturalną, za czym przemawia mała jej zawartość w glinie oraz brak ostrych krawędzi na tych ziarenkach minerałów, które są widoczne na powierzchni skorup. Średnio i gruboziarnisty piasek występuje jako domieszka wyłączna i dość obfita, tak, że znacznie schudza glinę. Ziarenka minerałów, widoczne na powierzchni skorupy, posiadają najczęściej ostre krawędzie i sprawiają wrażenie, że zostały otrzymane przez sztuczne rozkruszenie granitu. W literaturze naukowej na ogół panuje zdanie, że domieszka tego rodzaju jest sztuczna, bo została dodana do gliny świadomie przez garncarza i że była uzyskiwana przez rozkruszanie granitu¹⁾; słuszność tego zdania potwierdzają relikty etnograficzne²⁾.

Sztuczna domieszka mineralna, charakterystyczna dla ceramiki grzebieniowej na północnym wschodzie Europy³⁾, jest domieszką najstarszą⁴⁾. Na terenie strefy leśnej europejskiej części Rosji Sowieckiej w ceramice wczesnoneolitycznej stwierdzono, jak dotychczas, jedynie domieszkę żarstwy (piasek, otrzymany przez rozkruszenie granitu). Innego rodzaju domieszki mineralne jak talk i asbest pojawiają się na tym terenie w późnym neolicie⁵⁾.

Domieszka roślinna w ceramice z Lubcza (skorupy — III, IV, V, VI i VII) pozostawiła liczne ślady zarówno na powierzchni jak i wewnątrz (widoczne na przełomach) skorup (patrz powiększenie odcisków: — powierzchniowego — tabl. I, ryc. 4; wewnętrznych — tabl. I, ryc. 1 i 2). Sądząc z ilości odcisków domieszka ta była procentowo dość duża i znacznie schudzała glinę. Po wypaleniu naczynia włókna domieszki tej, rzecz oczy-

¹⁾ Voevodskij M. W.: K izučeniju gončarnoj techniki pervobytno-komunističeskogo obščestva na teritorii lesnoj zony evropejskoj časti R. S. F. R. „Sowieckaja Archeologija tom I, 1956 r., str. 56.

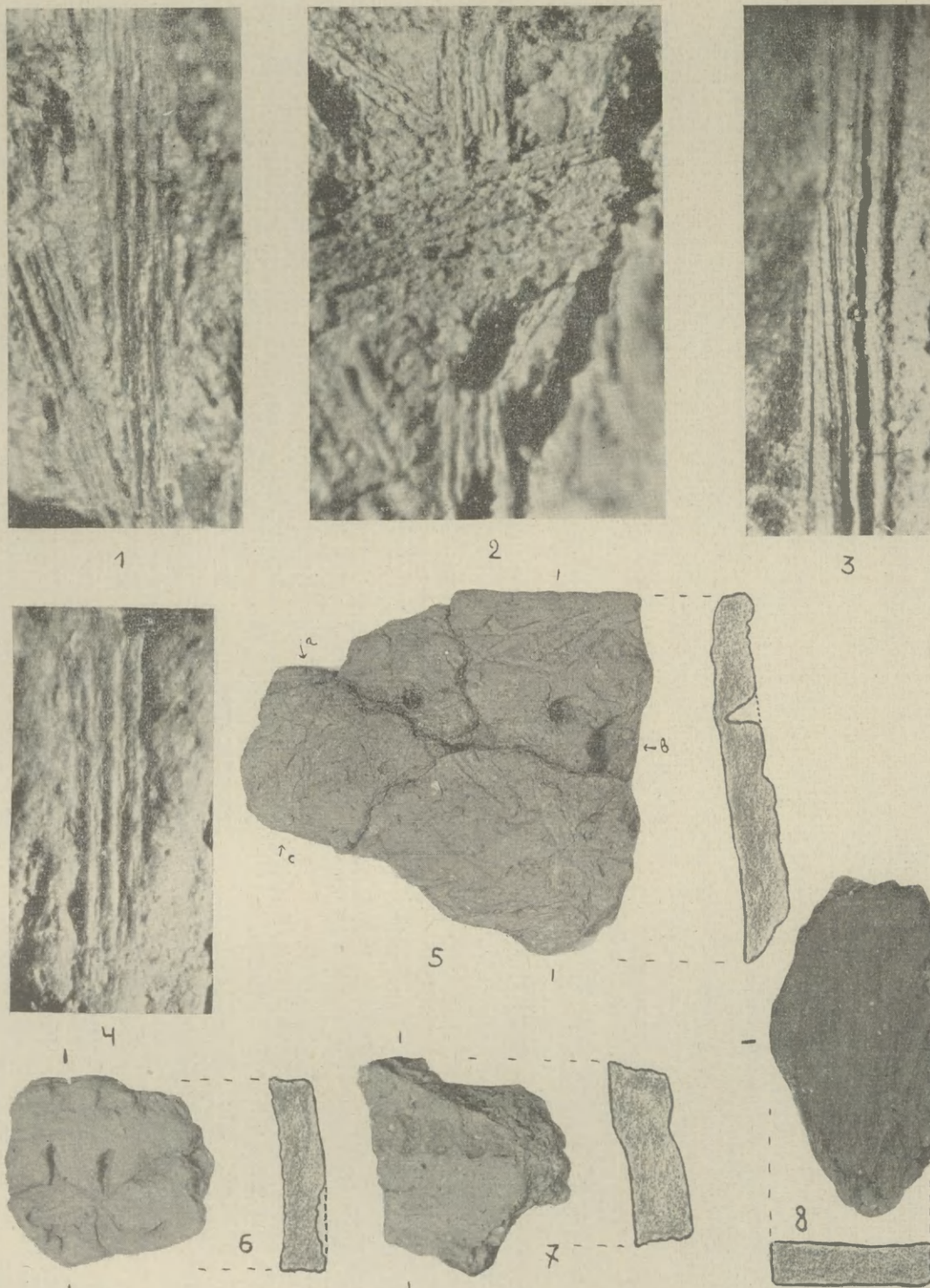
²⁾ Voevodskij M. W.: Op. cit., str. 58 — Hołubowicz Wł.: Ceramika słowiańska XI—XII wieku cmentarzyska koło Nawr. „Rocznik Archeologiczny“, tom I, 1957 r., str. 55.

³⁾ Engel K.: Vorgeschichte der altpreussischen Stamme. 1955 r., str. 158.

⁴⁾ Voevodskij M. W.: Op. cit., str. 56.

⁵⁾ Voevodskij M. W.: Op. cit., str. 56.

Tablica I.



Ryc. 1 — kilkunastokrotne powiększenie odcisku domieszki roślinnej na przelomie skorupy (ryc. 5—a); ryc. 2 — kilkunastokrotne powiększenie odcisku domieszki roślinnej na przelomie skorupy (ryc. 5—b); ryc. 4 — kilkunastokrotne powiększenie odcisku domieszki roślinnej na powierzchni skorupy (ryc. 5—c); ryc. 3 — kilkunastokrotne powiększenie odcisku domieszki roślinnej na przelomie skorupy ceramiki grzebieniowej ze wsi Berezówka b. gub. mohylewskiej; ryc. 5—8 — ceramika z Lubcza, w pow. i wojew. nowogródzkim. W. n. — Fig. 1—2 et 4—8 céramique néolithique de Lubcz, ar. de Nowogródek (Pologne), 3 de Berezówka, ancien gouvernement de Mohilew (Russie). Fig. 5—8 en gr. nat., 1—4 (mélangées de plantes) aggrandies plus que 10 fois.

wista, spaliły się i pozostawiły po sobie odciski i otwory, czyniąc skorupę (wypaloną) porowatą. Domieszka ta według wszelkiego prawdopodobieństwa była świadomie dodana przez garncarza do gliny. Przypadkowe zanieczyszczenie gliny tak dużą ilością włókien roślinnych wydaje się niemożliwe, — tym bardziej, że współcześni garncarze prymitywni wolą używać do wyrobu naczyń ze względu na technicznych glin specjalnie tłustych, starannie przy tym oczyszczanych ze wszelkich przypadkowych domieszek, szczególnie zaś roślinnych (jak np. korzonków, których zawartość w glinie powoduje pęknięcie naczyń podczas wypalania). Dopiero do tak oczyszczonej tłustej gliny garncarze ci dodają domieszkę mineralną w postaci żarstwy, której celowość tłumaczą względami technicznymi.

Domieszka roślinna w postaci rozdrobnionych łodyg i liści trawy występuje w późnoneolitycznej ceramice na terenie strefy leśnej europejskiej części Rosji Sowieckiej. Narazie, jak można wnioskować ze wzmianki na ten temat⁶⁾, stwierdzono to na niewielu obiektach (i niestety na terenach nieoznaczonych ściśle przez cytowane podźródło). *Vo e v o d s k i j* uważa tę domieszkę za sztuczną.

W zbiorach Muzeum Archeologii Prehistorycznej U. S. B. znajdują się między innymi 2 skorupy: pierwsza z wydmy w uroczysku Leliszcze koło wsi Berezówka gm. wielewskiej, pow. Homel, b. gub. mohylewska (Nr inw. M. A. 3873) i druga znaleziona koło Nowego Bychowa, b. gub. mohylewskiej (Nr inw. M. A. 3876). Obie więc pochodzą z terenów położonych nad Dnieprem. Na skorupach tych (późnoneolitycznej kultury ceramiki grzebieniowej) widać wyraźne odciski domieszki roślinnej w postaci trawy. Skorupy te są b. bliskimi analogiami do skorup z domieszką roślinną z Lubcza. Powiększenie odcisku prawdopodobnie źdźbła trawy, widocznego w przełomie (wewnątrz) skorupy z uroczyska Sieliszcze (wieś Berezówka), podaję na tabl. I, ryc.3.

Omówione skorupy zarówno z Lubcza jak i z uroczyska Sieliszcze (wieś Berezówka) były badane przez profesora dr Franciszka Skupieńskiego, kierownika Zakładu Systematyki i Geografii Roślin (za co składam serdeczne podziękowanie), który orzekł, że widoczne są na nich odciski łodyżek i roślin jedno- i dwuliściennych.

Domieszka zwierzęca wystąpiła w ceramice z Lubcza w skorupie II (tabl. II, ryc. 1). Zachowały się jedynie odciski tej domieszki. Prof. dr Zygmunt Jaworski kie-

ownik Zakładu Hodowli Zwierząt U. S. B., po zbadaniu skorupy wydał następujące orzeczenie, które przytaczam *in extenso*, składając jednocześnie za nie serdeczne podziękowanie:

„Odciski na skorupie (resztką naczynia) z czasów neolitu (stanowisko koło Lubcza, pow. nowogródzki) wskazują na użycie włosów jako domieszki do gliny dla uzyskania większej ciągliwości materiału albo może dla innych nieznanych celów.

Włosy miały grubość około 80—100 u, a zatem mogły pochodzić np. z ogonów żubra, konia dzikiego itd., które to zwierzęta były przedmiotem łowów ówczesnej ludności myśliwskiej neolitycznej. Na użycie włosów jako domieszki wskazują innymi:

- a) ucięcie prostopadłe do osi podłużnej włosa,
- b) równomierny okrągły przekrój otworków widoczny na kraju skorupy,
- c) zaokrąglone linie pogięcia odcisków, które dowodzą elastyczności materiału użytego jako domieszki do gliny“.

Domieszka włosia była dość duża tak, że znacznie schudzała glinę. Włosie spaliło się bez śladu podczas wypalania naczynia, pozostawiając w glinie otwory, sięgające do 1 cm wgłęb.

Domieszkę włosia stwierdziłem także w 2 skorupach nieornamentowanych na stanowisku kultury pucharów lejkowatych i ceramiki grzebieniowej (?) na południowym brzegu jeziora Narocz (między wsią Zanarocz a rzeką Narocz — z badań terenowych aut(ora) oraz w skorupach późnoneolitycznej ceramiki grzebieniowej z Proszkwini koło Rohaczewa w b. gubernii mohylewskiej (Białoruś), ze wsi Karmy również koło Rohaczewa i z uroczyska Sieliszcze (wieś Berezówka koło Homla). W tym ostatnim wypadku domieszka sierści wystąpiła zdaje się łącznie z domieszką trawy (przemieszane w jednej skorupie).

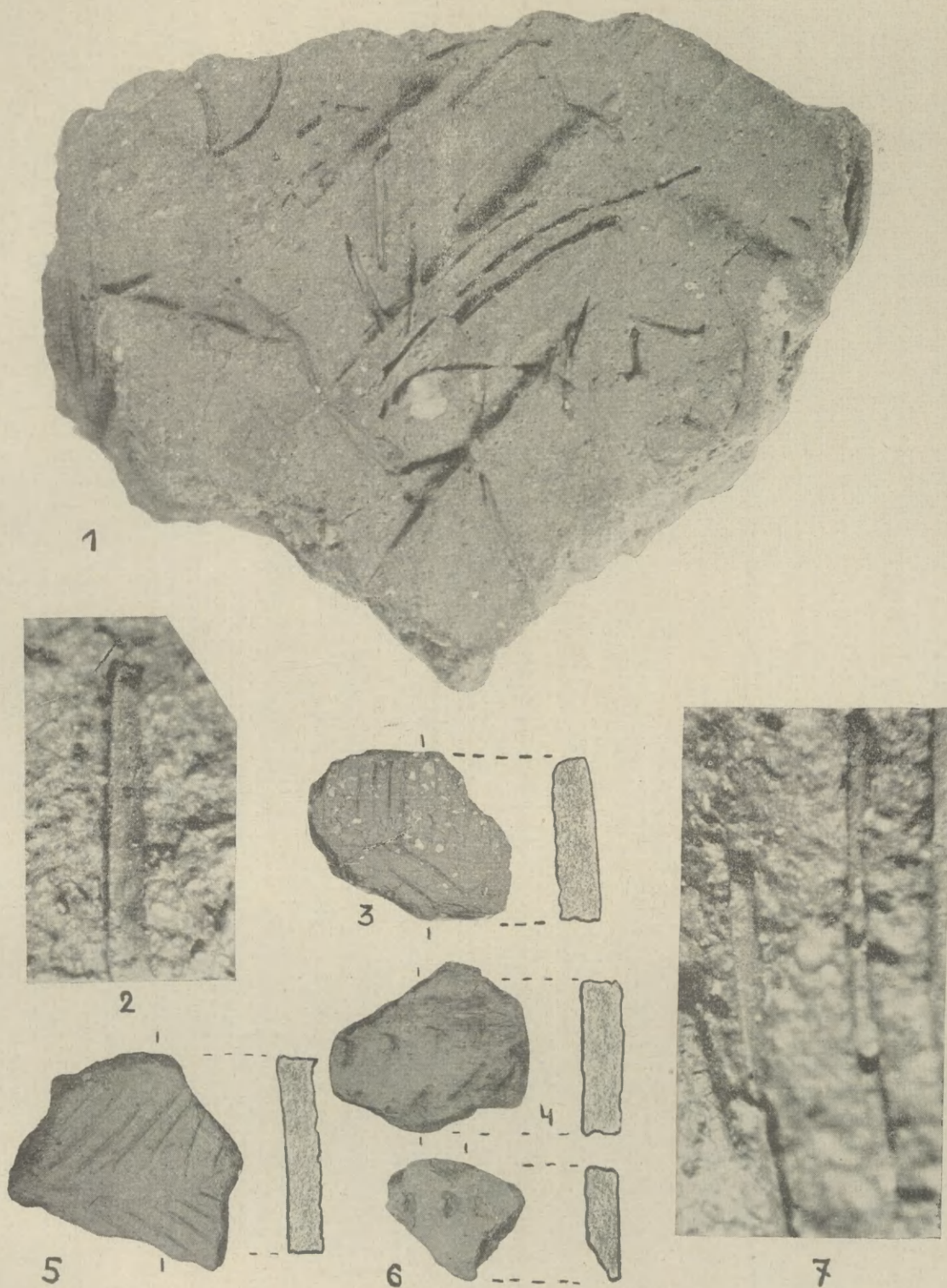
Analogii do domieszki zwierzęcej w postaci włosów z dostępnych mi prac o ceramice neolitycznej nie znam. Można sądzić, że domieszka ta została stwierdzona po raz pierwszy. Natomiast domieszka zwierzęca w postaci rozdrobnionych muszli rzecznych znana jest w ceramice późnoneolitycznej na obszarach międzyrzecza Wołgi i Oki, na terenach przyuralskich oraz nad Ładogą⁷⁾. Pisze o niej również w związku z ceramiką grzebieniową na północnym wschodzie Europy (dość lakonicznie Engel⁸⁾. *Vo e v o d s k i j* uważa, że była dodawana w jakichś specjalnych celach. Muszle bowiem powinny być wypalać się w ogniu na wapno, które, zawarte w ściankach naczyń, „przy zetknięciu się z wodą powinno było ulegać gaszeniu, burząc przy tym ścianki naczynia“. Dlatego też

⁶⁾ *Vo e v o d s k i j* M. W.: Op. cit., str. 58.

⁷⁾ *Vo e v o d s k i j* M. W.: Op. cit., str. 58.

⁸⁾ Engel K.: Op. cit., str. 158.

Tablica II.



Ryc. 1 — trzykrotne powiększenie skorupy z Lubcza z domieszką włosia; ryc. 2, 7 — kilkunastokrotne powiększenie odcisków włosia na skorupie z Lubcza (ryc. 1); ryc. 3—6 — ceramika z Lubcza (w. n.). — Fig. 1. Tesson néolithique de Lubcz, mélangé de crins, $\frac{3}{1}$ gr. nat., fig. 2, 7. Les empreintes de crins agrandies plus que 10 fois, 3—6. céramique néolithique de Lubcz (gr. nat.).

ścianki naczyń z domieszką tłuczonych muszli są bardzo grube (1,2—1,5 cm) i są znajdowane w stanie bardzo zniszczonym⁹⁾ Jak dotychczas w pojedynczym, zdaje się wypadku została stwierdzona w późnoneolitycznej ceramice grzebieniowej również domieszka pierza (B. S. Żukow. Teorija chronologicznych i territorialnych modyfikacji niektórych neolitycznych kultur wostočnoj Evropy po danych izučenijsa keramiki. Etnografija. 1929 N 1, tabl. II).

Poniżej podaję zestawienie wyszczególnionych domieszek sztucznych w glinie garncarskiej późnoneolitycznej ceramiki grzebieniowej:

I. mineralne

- 1 — piasek (granitowy i inny)
- 2 — minerały poszczególne
 - a — talk
 - b — azbest

II. roślinne

t r a w a

III. zwierzęce

- a — muszle
- b — pierze
- c — włosie (i sierść)

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na ten fakt, że azbest w starożytności był uważany za produkt pochodzenia roślinnego. Domieszka azbestu może więc mieć związek przy czynowy z domieszką roślinną.

Celowość wyżej opisanych domieszek jest dość jasna, jeżeli będziemy operowali argumentami, które podsuwa nam obecna znajomość właściwości gliny garncarskiej. We wszystkich rozpatrzonych wypadkach domieszka schudzała glinę, ułatwiając wyrób naczyń. Naczynie z chudej gliny o nierównych i często grubych ścianach nie pękało podczas suszenia i wypalania.

Powstaje jednak pytanie, czy garncarz neolityczny świadomie osiągał efekt techniczny czy też była zdobycz poboczna i bezwiedna, niejako na marginesie innych celów, które mu przyświecać mogły? Pytanie to odnosi

się szczególnie do domieszek roślinnych i zwierzęcych, pojawiających się później niż domieszki mineralne i być może prędko się przeżywających. Ludność kultury ceramiki grzebieniowej była rybacka i łowiecka. Czy w stosowaniu domieszki trawy, włosia zwierząt dzikich i muszli rzecznych nie odegrywały roli względy magiczne? Na zagadnienie to należałoby zwrócić uwagę.

Konsekwentną (i uderzającą) analogią do garncarskich domieszek, którym można przypisywać znaczenie magiczne, kultury ceramiki grzebieniowej, łowiecko-rybackiej — zdaje się być garncarska domieszka ziarna w kulturze rolniczej ceramiki wstęgowej.

Domieszki roślinne i zwierzęce pojawiają się w późnym neolicie, jak się zdaje, jednocześnie i mogą iść na nasze tereny z jedną falą kulturową czy też etniczną. W związku z tym mogą się one stać poważnym kryterium dla wyodrębnienia w ceramice grzebieniowej nowej grupy kulturowej późnoneolitycznej.

Na zakończenie tych kilku ogólnych uwag na temat domieszek w ceramice grzebieniowej i zagadnień, związanych z nimi, należy dodać, że we współczesnym garncarstwie prymitywnym domieszka roślin i sierści zwierzęcej znana jest, jak dotychczas, jedynie z terenu Azji środkowej, gdzie domieszki te stosuje się przy lepieniu dużych naczyń do wody i pieców do wypiekania placków¹⁰⁾. Nie zamierzam przez to sugerować azjatyckiego pochodzenia domieszki roślinnej i zwierzęcej w postaci włosia. Relikt ten jednak zasługuje na uwagę przy poszukiwaniu kolebki tych domieszek. Należy też zaznaczyć, że domieszki włosia i trawy mogą mieć związek jako domieszki techniczne z terenem, na którym z natury brak jest garncarzowi materiału do wywarzania domieszek mineralnych

U w a g a: Fot. kilkunastokrotnych powiększeń wykonał Wł. Hołubowicz (w Zakładzie Mineralogii U. S. B.); inne — E. i B. Zdanowscy.

Z Muzeum Archeologii Prehistorycznej U. S. B.

⁹⁾ Voevodskij M. W.: Op. cit., str. 53.

¹⁰⁾ Voevodskij M. W.: Op. cit., str. 58.